

Łotwa: zamknięcie granicy z Białorusią przedmiotem kampanii wyborczej

Bartosz Chmielewski

4 sierpnia premier Łotwy Andris Kulbergs (centroprawicowa Zjednoczona Lista) zmienił decyzję ministra spraw wewnętrznych Jānisa Dombravy (nacjonalistyczne Zjednoczenie Narodowe) z 31 lipca br. i w nocy z 4 na 5 sierpnia wznowił ruch na łotewsko-białoruskim przejściu granicznym Pāternieki. Szef MSW zdecydował w lipcu o zamknięciu jedyne go otwartego drogowego przejścia granicznego z Białorusią, a formalnym powodem miały być miejscowe problemy techniczne systemów informatycznych. Według relacji ministra jego celem było stworzenie bardziej sprzyjających warunków dla właściwych służb, aby mogły one zapobiegać nielegalnym przekroczeniom granicy.

Decyzja łotewskiego ministra o zamknięciu granicy z Białorusią została podjęta bez uzgodnienia z premierem i stanowi element kampanii wyborczej skierowanej do prawicowego elektoratu, a zarazem próbę osłabienia pozycji szefa rządu przed nadchodzącymi wyborami parlamentarnymi w październiku br. Działania MSW z przełomu lipca i sierpnia będą prowadzić do postrzegania polityki łotewskiej w UE jako niespójnej i nieprzewidywalnej, przez Mińsk natomiast będą odebrane jako słabość.

Komentarz

- **Działania szefa MSW są elementem kampanii wyborczej.** Pełniący od 28 maja funkcję szefa resortu spraw wewnętrznych Dombrava buduje swój wizerunek strażnika ładu publicznego przed październikowymi wyborami parlamentarnymi. Deklarowanym przez niego celem jest ograniczenie migracji i wzmocnienie potencjału służb poprzez ich zreformowanie. Niekonsultowana szerzej decyzja ministra spotkała się z krytyką zarówno premiera Kulbergsa, jak i prezydenta Łotwy Edgarsa Rinkēviča. Pomimo tych tarć koalicja rządowa przetrwa. Celem sformowanego pod koniec maja gabinetu jest zapewnienie stabilności politycznej do czasu wyborów (zob. [Łotwa: kampanijny rząd Andrisa Kulbergsa](#)).
- **Rząd Łotwy szuka rozwiązań mających zmniejszyć presję na granicę.** Zdaniem premiera, pomimo znacznego wzrostu liczby nielegalnych przekroczeń w ostatnich tygodniach (w 2025 r. udaremniono 12 tys. prób, zaś w br. odnotowano ich już ok. 9 tys.), na obecnym etapie nie ma wystarczających przesłanek do zamknięcia granicy. Kładzie on nacisk na zwiększenie efektywności patroli granicznych poprzez wsparcie kadrowe straży granicznej oraz na ukończenie prac nad systemem elektronicznym zapory granicznej (zob. [Łotwa – znaczący wzrost presji migracyjnej z Białorusi](#)). Ponowne

zamknięcie przejścia granicznego jest nadal rozważane – uczynienie tego na stałe oznaczałoby jednak straty dla sektora transportowego i logistycznego, który odpowiada nawet za 6% PKB Łotwy. Do Rosji i na Białoruś swoje produkty eksportują łotewski sektor rolniczy oraz niektóre przedsiębiorstwa chemiczne, farmaceutyczne i medyczne.

- **Mińsk wykorzystuje chaos w sprawie granicy do dyskredytacji Łotwy.** W wydanym 3 sierpnia komunikacie białoruskie MSZ wskazało na „instrumentalizację” problemu granicy przez Rygę, gdzie „przeważają interesy poszczególnych frakcji politycznych”. W ocenie Mińska tego rodzaju polityka „uderza” w obywateli obu państw, podważając również unijną zasadę swobodnego przepływu towarów i osób. Jednocześnie władze Białorusi zastrzegły sobie prawo do podjęcia „niesymetrycznych działań odwetowych”. Celem Mińska w tej sytuacji jest dalsze generowanie napięcia poprzez ataki informacyjne i hybrydowe, o czym świadczy nie tylko agresywna retoryka, lecz także kontynuacja presji migracyjnej.